

Zbliża się III wojna światowa: administracja Bidena pracuje nad kolejną WOJNĄ PROXY z udziałem Tajwanu i Chin



Administracja Bidena szykuje kolejną wojnę zastępczą, tym razem z udziałem Tajwanu – państwa wyspiarskiego uważanego przez Chiny za własne.

W środę 23 sierpnia *Departament Stanu* [zatwierdził potencjalną sprzedaż Tajwanowi broni o wartości 500 milionów dolarów](#), przeznaczonej do systemów wyszukiwania i śledzenia w podczerwieni dla wyspiarskich myśliwców F-16. Głównym wykonawcą transakcji jest Lockheed Martin.

Według Agencji Współpracy w zakresie Bezpieczeństwa Obronnego Pentagonu sprzedaż następuje na rzecz Przedstawicielstwa ds. Gospodarki i Kultury Tajpej, de facto ambasady Tajwanu w Stanach Zjednoczonych. Waszyngton i Tajpej nie utrzymują formalnych stosunków dyplomatycznych.

Kongres mógłby zablokować potencjalne porozumienie, ale istnieje szerokie ponadpartyjne poparcie dla uzbrojenia Tajwanu i praktycznie nie ma opozycji. W rzeczywistości amerykańscy prawodawcy naciskają na Pentagon i Białą Dom, aby wysłały broń na Tajwan. Uważają, że zapewnienie Tajpej wystarczającej ilości broni powstrzyma Pekin od ataku na

wyspę.

Bezprecedensowe: Ameryka zapewnia Tajwanowi pomoc wojskową w wysokości 345 milionów dolarów

Tylko w zeszłym miesiącu [administracja Bidena zapewniła Tajwanowi pomoc wojskową w wysokości 345 milionów dolarów](#), korzystając z Presidential Drawdown Authority (PDA). PDA umożliwia rządowi amerykańskiemu wysyłanie broni bezpośrednio z zapasów Pentagonu, co jest również głównym sposobem, w jaki Stany Zjednoczone uzbrajają Ukrainę.

Pakiet obejmuje obronę, edukację i szkolenie Tajwańczyków. Dwóch amerykańskich urzędników, którzy wypowiadali się pod warunkiem zachowania anonimowości, powiedziało, że Waszyngton wyśle "przenośne systemy obrony powietrznej, czyli MANPADS, systemy wywiadowcze i obserwacyjne, broń palną i rakiety.

Przedstawicielstwo Tajwanu w USA stwierdziło, że decyzja administracji Bidena o wycofaniu broni i innego sprzętu ze sklepów stanowi „ważne narzędzie wspierające samoobronę Tajwanu”. Zobowiązała się do współpracy z USA na rzecz utrzymania „pokoju, stabilności i status quo w Cieśninie Tajwańskiej”.

Wykorzystanie PDA do uzbrojenia Tajwanu jest bezprecedensowe, ponieważ Stany Zjednoczone sprzedają temu wyspiarskiemu broń od czasu zerwania przez Waszyngton stosunków dyplomatycznych z Tajpej w 1979 r. Nie spodobało się to Chinom, które natychmiast ostro skrytykowały nową formę wsparcia USA dla Tajwan.

W 1982 r. Stany Zjednoczone i Chiny wydały trzeci wspólny komunikat w sprawie swoich świeżo znormalizowanych stosunków w zakresie sprzedaży broni przez USA na Tajwan.

W komunikacie stwierdzono, że rząd USA zamierza „stopniowo ograniczać sprzedaż broni Tajwanowi, co po pewnym czasie doprowadzi do ostatecznego rozwiązania”. Jednak wówczas urzędnicy amerykańscy jasno dali do zrozumienia, że □ pozostawiają to zobowiązanie otwarte na własną interpretację.

W wewnętrznej notatce wydanej tego samego dnia, w którym opublikowano komunikat, ówczesny prezydent USA Ronald Reagan powiedział: „Gotowość Stanów Zjednoczonych do ograniczenia sprzedaży broni do Tajwanu jest całkowicie uzależniona od ciągłego zaangażowania Chin na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu między Tajwanem a Chinami”. Różnice w ChRL [Chińskiej Republice Ludowej]. Należy jasno zrozumieć, że powiązanie między tymi dwiema sprawami jest stałym imperatywem amerykańskiej polityki zagranicznej”.

W ostatnich latach Chiny zwiększyły presję militarną na Tajwan, jednak działanie to było przede wszystkim reakcją na zwiększenie przez USA wsparcia dyplomatycznego i wojskowego dla Tajwanu.

Dane VAERS: 72% wszystkich zgłoszonych śmierci po szczepionkach przypisuje się zastrzykom na Covid-19



Dane z systemu zgłaszania zdarzeń niepożądanych szczepionek (VAERS) pokazują, że co najmniej [72 procent zgonów w 33-letniej historii VAERS](#) dotyczy jednej szczepionki: szczepionki przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19).

W przeciwieństwie do innych szczepionek, szczepionki przeciwko Covid-19 zabijają ludzi nawet miesiące po szczepieniu.

Według raportu dane VAERS sugerują, że szczepionki przeciwko Covid-19 zabijały jedną osobę na 1000 dawek. Szacuje się, że szczepionki te zabiły około 676 000 Amerykanów.

Aby się o tym przekonać, wejdź na [MedAlerts.org](https://www.medicare.gov/medalerts) i ustaw następujące parametry:

- Wykres odstępu początku i szczepionek
- Zmarł: Tak
- Demografia: stany USA

Dane VAERS pokazują, że szczepionki przeciwko Covid-19 zabijają ludzi

Okres wystąpienia choroby to okres od momentu szczepienia do wystąpienia pierwszych zarejestrowanych objawów.

Patrząc na protokoły zgonów, będzie to czas do pojawienia się pierwszych objawów poprzedzających śmierć lub w wielu przypadkach czas, jaki upłynął do śmierci pacjenta.

Aby szczepionkę można było uznać za bezpieczną, jej szczyt musi osiągać w pobliżu dnia 0 w wyniku zbiegu okoliczności

powodujących fałszywe raporty w ciągu pierwszych kilku dni po szczepieniu, ponieważ niektóre osoby mogą fałszywie powiązać śmierć z datą szczepienia. Pozostała część krzywej powinna być płaska, co często ma miejsce w przypadku wielu „bezpiecznych” szczepionek.

Dla ilustracji: w historii VAERS nie ma ani jednego raportu dotyczącego zgonów w przypadku szczepionki przeciw różyczce. Jednak nawet jeśli jest uważana za „bezpieczną”, nadal jest powiązana z co najmniej 800 raportami o zdarzeniach niepożądanych.

Analizując dane VAERS, przekonasz się, że szczepionki przeciwko Covid-19 nie wyglądają na bezpieczną szczepionkę, zwłaszcza że szczyt zgonów ma charakter ciągły. Szczyty kończą się dopiero po 2,5 roku, ponieważ szczepionki przeciwko koronawirusowi są dostępne dopiero od 2,5 roku.

Dane pokazują również, że:

- Szczyt po 90 do 120 dniach jest większy niż piki po 0 i 1 dniu.
- Szczyt po 15 do 30 dniach jest prawie tak wysoki, jak piki po 0 i 1 dniu.
- Szczyt w ciągu 1 do 2 lat jest bezprecedensowy.

Dane VAERS pokazują, że w USA jest 11 860 przypadków, w których podano szczepionkę przeciwko Covid-19, a pacjent zmarł. Ogółem do VAERS zgłoszono w USA 16 396 przypadków zgonów spowodowanych szczepionkami.

Oznacza to, że szokujące **72,3 procent wszystkich zgonów jest spowodowanych szczepionkami przeciwko Covid-19**. Biorąc pod uwagę samą liczbę zgonów i podany powyżej odstęp między zachorowaniami, dowodzi to, że szczepionka przeciwko koronawirusowi jest najbardziej śmiertelna w historii.

Można przyjąć, że na 1000 dawek przypada jeden zgon, nawet

jeśli są to szacunki. Mark Skidmore osiągnął [podobne szacunki na podstawie swoich ankiet](#), zanim jego artykuł został w sposób nieetyczny wycofany. W swoich szacunkach uwzględnił liczbę zgonów w 2021 r. wynoszącą 278 000 osób w pierwszym roku spowodowanych szczepionką przeciwko Covid-19.

Jednakże wszystkie podane powody wycofania wniosku nie zmieniły zebranych przez niego danych. Nigdy nie twierdzono, że jego dane były błędne, a ci, którzy żądali wycofania, nigdy nie próbowali dokonać dokładniejszych szacunków niż jego artykuł.

Obejrzyj poniższy film, aby dowiedzieć się więcej na temat wyniku sekcji zwłok, która stwierdza [związek przyczynowy między zgonami z powodu Covid-19 a śmiercią z powodu zapalenia mięśnia sercowego](#).

ŚMIERĆ wolności? ONZ uwalnia „cyfrową armię”, aby cenzurować „dezinformację” w Internecie na całym świecie



Niewybrany, kontrolowany przez globalistów organ rządzący, znany jako Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), [„buduje cyfrową armię”](#), która będzie pilnować i cenzurować wolność

słowa w Internecie.

Aby utrzymać swoją pozycję światowego lidera w „walce z dezinformacją w Internecie”, ONZ bierze na siebie próbę zjednoczenia całej ludzkości pod sztandarem kontrolowanych informacji rozpowszechnianych przez globalistów.

Jednostki nie będą już mogły swobodnie dzielić się informacjami w Internecie, jeśli jest to sprzeczne z nakazami lub narracją establishmentu. Wszystko, co zaprzecza oficjalnej wersji na dany temat, zostanie uznane za „śmiertelną dezinformację”, którą należy usunąć z sieci.

W ogłoszeniu na stronie internetowej ONZ wyjaśniono, że wszelkie formy „dezinformacji” są „śmiertelne” i stwarzają „egzystencjalne” ryzyko dla tego, co według organizacji globalistycznej stanowią podstawowe elementy składowe współczesnego społeczeństwa.

Aby utrzymać się na szczycie piramidy, globaliści muszą zachować całkowitą kontrolę nad wszystkimi „instytucjami demokratycznymi” i „podstawowymi prawami człowieka”, które rzekomo zapewniają.

ONZ używa alarmistycznego języka przypominającego wojnę w odniesieniu do tłumienia wolności słowa

Niedopuszczalne jest już, aby platformy mediów społecznościowych i wyszukiwarki ograniczały się do publikowania ostrzeżeń lub „weryfikacji faktów” w związku z tym, co globaliści uważają za „fałszywe wiadomości”. ONZ stara się wszystkich *uciszyć*, używając słów takich jak „wojna” i „pole bitwy”, aby opisać to przedsięwzięcie.

W umysłach tych, którzy kierują ONZ, wolność słowa stanowi

zagrożenie dla ich struktury kontrolnej. W ten sposób globaliści toczą teraz wojnę z nami wszystkimi, którzy ośmielają się mówić lub dzielić się informacjami, które zagrażają globalistycznej sieci energetycznej.

W ramach swoich wysiłków w zakresie „utrzymywania pokoju” ONZ ma nadzieję szybko i dokładnie uporać się z „dezinformacją na dużą skalę”, która powodowałaby, że ludzie zastanawialiby się, czy na przykład Covid-19 istnieje naprawdę lub czy maski na twarz coś dają poza duszeniem użytkowników.

ONZ chce przyjąć bardziej „proaktywne” podejście do rozprawienia się z wolnością słowa, zalecając, aby zastosować to samo podejście również w przypadku rozdartej wojną i dotkniętej biedą Afryki, która również jest „atakowa” przez wolną myśl.

Globaliści na całym świecie wierzą, że wiedzą lepiej niż ktokolwiek inny, co jest „prawdziwe” i „realne”, i że zostali wybrani, aby poprowadzić ludzkie stado do prawidłowego myślenia i właściwej mowy.

W tym miejscu wchodzi w grę inicjatywa ONZ „Verified”, będąca „bezpłatnym” kursem oferowanym przez organ globalistyczny, aby pomóc „edukować” masę w zakresie tego, jak chronić się przed „dezinformacją”.

„Wysiłki te obejmują kilka podstawowych tematów, w tym sposoby rozpoznawania „dezinformacji” – podaje *Slay News*. „ONZ powie wam również, dlaczego jest to rozpowszechniane. Kolejną kwestią jest umiejętność rozpoznawania treści emocjonalnych, dramatycznych i prowokacyjnych”.

Inicjatywa ONZ Verified ma również na celu rozprawienie się z „dezinformacją” dotyczącą zmian klimatycznych, przy czym stanowisko organu globalistycznego jest takie, że znajdujemy się obecnie w sytuacji kryzysowej „kryzysu klimatycznego”, której przezwyciężenie wymaga drastycznego obniżenia jakości życia.

„U podstaw naszej walki o planetę nadającą się do zamieszkania leży bitwa informacyjna, którą ignorujemy na własne ryzyko” – utrzymuje ONZ.